

POMET przejdzie na nowe normy już 22 bm.

Na wezwanie budowniczych huty im. Bolesława Bieruta odpowiedziała także załoga POMET, która Święto Odrodzenia uczci przejściem na nowe normy pracy od 22 czerwca. W czasie uroczystej masówki robotnicy poparli indywidualnymi zobowiązaniami zobowiązania ogólnozakładowe.

I tak — wielokrotnie przodownik pracy — Marian Paterski podjął się podnieść wydajność na nowych normach o 90 proc. Brygada Józefa Nowaka zobowiązała się zwiększyć wydajność o 4 proc. Cena inicjatywę rzucił przodownik pracy odlewni — Władysław Sieczka. Mianowicie zaproponował on podzielenie całego procesu produkcji na dwie zmiany, z których jedna zajmowałaby się tylko formowaniem, druga zaś zalewaniem form. Projekt, którym natychmiast zajęła się administracja wspólnie z pionem technicznym, umożliwi podniesienie wydajności załogi przeciętnie do 180 proc.

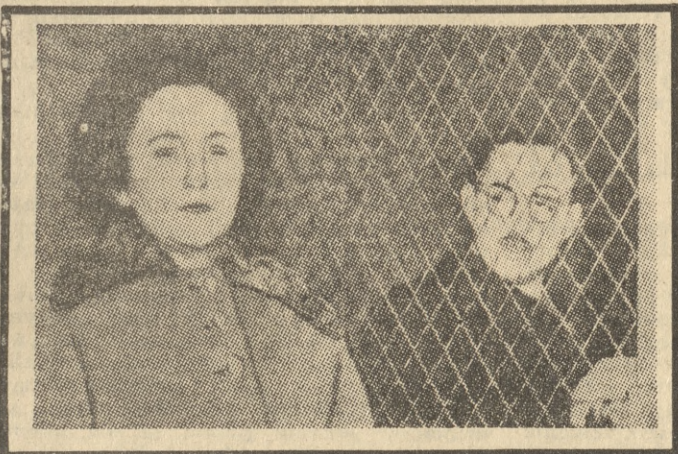
Krajowa narada aktywu gospodarczo-politycznego przemysłu ziemniaczanego odbędzie się w Poznaniu

Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego urządza naradę roboczą aktywu gospodarczo-politycznego przemysłu ziemniaczanego. Na naradzie podsumowane zostaną również wyniki współzawodnictwa w produkcji oraz omówione zostaną wyniki mistrzów urodzaju w roku ubiegłym.

Narada ta odbędzie się 28 bm. o godzinie 8.45 w sali Klubu Oficerskiego w Poznaniu przy ul. Niezłomnych 1.

Hańba amerykańskim zbrodniarzom!

Ethel i Juliusz Rosenbergowie — zamordowani



NOWY JORK (PAP)

Amerykański „wymiar sprawiedliwości” nie cofnął się przed dokonaniem nikczemnej zbrodni, która hańbią okryła jej sprawców.

W sobotę nad ranem, o godzinie 1 naszego czasu, w więzieniu Sing - Sing straconych zostało na krześle elektrycznym dwoje niewinnych ludzi, ofiary hysterii wojennej w USA, bohaterscy obrońcy pokoju, Ethel i Julius Rosenbergowie.

W ostatniej chwili w obliczu śmierci zachowali taki sam spokój i opanowanie, taką samą godność, jaką wykazywali w ciągu całego kilkuletniego pobytu w więzieniu, z jaką przyjęli wiadomość o nie skorzystaniu przez Eisenhowera z prawa łaski, jaką dać może tylko głęboka wiara w słusność swej sprawy i czyste sumienie. Nie zafamali się w ostatniej chwili, jak nie ulegli — wielokrotnie, jeszcze na kilka godzin przed straceniem, powtarzającym, bezczelnym propozycjom złożenia fałszywych zeznań dla ratowania życia.

W numerze „Nowy Świat” Cena 30 gr CZYTELNIK WIELKOPOLSKI

Rok IX Wyd A B Poznań, niedziela/poniedziałek 21/22 VI 1953 r. Nr 147 [2892]

Naprzód do Czynu Lipcowego!

Załoga POM-u w Środzie wzywa pracowników POM-ów w całym kraju do podejmowania zobowiązań sprawnego przeprowadzenia żniw i omłotów

Załoga POM-u środzkiego jest ambitna. Już w pierwszej połowie czerwca miała w pogotowiu cały park maszynowy. Było to rezultatem wysokiego wyrobienia politycznego załogi i realizacji podjętych czynów pierwszomajowych. Teraz dla uczczenia 9 rocznicy PKWN, dla uczczenia Święta Odrodzenia, postanowiła podjąć szereg zobowiązań, mających na celu jak najsprawniejsze przeprowadzenie żniw i omłotów. ZAŁOGA ZARAZEM WEZWAŁA WSZYSTKIE INNE ZAŁOGI POM-ÓW W CAŁEJ POLSCE DO PODEJMOWANIA PODOBNYCH ZOBOWIĄZAŃ.

Czesław Bartkowiak — przodownik pracy udekorowany złotą odznaką, nie tak dawno awansowany na rejonowego mechanika — już teraz myśli, jak najlepiej wykorzystać traktory w tak ważnej dla kraju akcji. Na o-

statniej naradzie POM-u, podczas której padały zobowiązania i wezwania, oświadczył:

— Zobowiązuję się w czasie akcji żniwno-omłotowej w powierzonych mi brygadach nie dopuścić do postoju żadnej

maszyny. Wszelkie błędy i usterki usuwać będę w każdej porze dnia, aby zobowiązanie podjęte przez brygady traktorowe mogły być wykonane z nadwyżką.

— Nasza brygada remontowa — powiedział na tej samej naradzie monter warsztatowy — Roman Pentkowski — zobowiązuje się oddać każdą maszynę z listem gwarancyjnym, świadczącym o dobrym przeprowadzeniu remontu.

— WZYWAM WSZYSTKIE BRYGADY W CAŁYM KRAJU DO PODPISYWANIA LISTÓW GWARANCYJNYCH!

Do Polażejewa na tegoż roczne żniwa pojedzie przodownik pracy — traktorzysta Czesław Jędrzak. Czesław Jędrzak zobowiązał się w czasie żniw skosić sнопowiażką 120 ha w ciągu 18 dni i zaoszczędzić 240 kg paliwa.

Zobowiązanie lipcowe podjął kowal Roman Kaźmierczak, wyrabiający od 178 do 190 proc. normy. Pracował niedługo u kufaka, u którego dosyć najadł się gorzkiego chleba — toteż teraz z całego

(Ciąg dalszy na str. 3)

Siódmy kandydat na premiera Francji poniósł porażkę

Kryzys rządowy we Francji pobił wszystkie rekordy długości. Kryzys rozpoczął się 21 maja br. upadkiem rządu René Mayera, a w dniu 18 czerwca br. siódmy od tego czasu kandydat na premiera André Marie, nie uzyskał w zgromadzeniu narodowym inwestytury, tj. upoważnienia do utworzenia gabinetu.

Zapowiedź oskarżenia sędziego Douglasa o zdradę stanu

NOWY JORK (PAP)
Prasa donosi, że kongresman W. M. Wheeler po zapoznaniu się z treścią oświadczenia sędziego Douglasa, złożonego w czasie narady sądu najwyższego w sprawie Rosenbergów, zakomunikował, że zgodnie ze swą zapowiedzią, złoży w Kongresie projekt ustawy, przewidującej pociągnięcie sędziego Douglasa do odpowiedzialności karnej za „zdradę stanu”. Wheeler podał, że zbiera dane dotyczące przeszłości Douglasa. Takimi oto metodami koła reakcyjne USA wywierały presję na członków sądu najwyższego, by zmusić ich do przyjęcia wniosku ministra sprawiedliwości Brownella, który sprzeciwiał się odrzuceniu egzekucji Rosenbergów — niewinnych ofiar „sprawiedliwości” amerykańskiej.

Kongresman Wheeler złożył dnia 19 bm. na ręce przewodniczącego podkomisji prawnej izby reprezentantów, L. E. Grahama, oficjalny projekt ustawy, oskarżającej sędziego Douglasa o „zdradę stanu i nadużycie władzy”.

Ludność NRD potępia prowokacyjne awantury faszystów w demokratycznym Berlinie

BERLIN (PAP)
Agencja ADN podaje dalsze wiadomości świadczące o niepowodzeniu ohydnej prowokacji faszystowskiej w Berlinie. W demokratycznym sektorze miasta zakłady pracy czynne są w całej pełni. Przywrócony został normalny ruch uliczny.

Wszędzie w przedsiębiorstwach i instytucjach odbyły się zebrania, na których robotnicy i urzędnicy potępili haniebne ekscesy prowokatorów faszystowskich, deklarując swą całkowitą solidarność z rządem NRD i z partią niemieckiej klasy robotniczej.

W setkach telegramów i listów do KC SED robotnicy i pracownicy umysłowi ze wszystkich części NRD dają wyraz oburzeniu z powodu prowokacji agentów wroga i witają z uznaniem zarządzenia podjęte dla przywrócenia porządku. Stwierdzają oni, że popierają stanowczo politykę rządu i zdecydowali się walczyć z jeszcze większą stanowczością o jedność Niemiec i o pokój.

W wielu zakładach pracy podejmowane są nowe zobowiązania produkcyjne dla udzielenia godnej odpowiedzi prowokatorom, którzy chcieli daremnie zakłócić pokojową pracę twórczą w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Szeroki ruch współzawodnicstwa pracy rozwinął się m. in. w kopalniach rudy w Saksonii.

Uczeni, studenci i pracownicy uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku przesłali do

KC SED depeszę, w której piętnują zbrodnicze poczynania prowokatorów faszystowskich.

Protest rządu NRD przeciwko

brutalnemu porwaniu

wicepremiera Otto Nuschkego

BERLIN (PAP)
Agencja ADN donosi, że rząd NRD ogłosił następujący protest:

Dnia 17 czerwca br. w godzinach popołudniowych wicepremier Otto Nuschke, który samochodem jechał do swego urzędu, znajdującego się w pobliżu granicy sektorów, padł ofiarą brutalnej napaści ze strony rozwydrzonych bandytów faszystowskich, którzy wtargnęli do sektora demokratycznego z sektora amerykańskiego. Mimo stanowczego oporu wicepremiera Nuschkego, bandyci porwali go i oddali w ręce tzw. „policji Stumma”, która utrzymywała z nimi kontakt. Wicepremier Nuschkego umieszczono w lokalu policji zachodnio-berlińskiej nr 109, a następnie oddano go w ręce amerykańskich władz wojskowych. Wypadek ten nosi wszelkie znamiona brutalnego i nikczemnego porwania.

Rząd NRD jak najenergiczniej protestuje przeciwko zatrzymaniu przez amerykańskie władze wojskowe jednego z jego członków. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej żąda od amerykańskich władz wojskowych niezwłocznego zwolnienia wicepremiera Otto Nuschkego.

Pismo wysokiego komisarza ZSRR w Niemczech ambasadora W. S. Siemionowa do wysokiego komisarza USA w Niemczech

BERLIN (PAP)

Dnia 18 bm. wysoki komisarz ZSRR w Niemczech, ambasador W. S. Siemionow wystosował następujące pismo do wysokiego komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech Conanta:

— W dniu 17 czerwca br. grupa faszystowskich prowokatorów i chuliganów z Berlina zachodniego porwała i uprowadziła przemocą do Berlina zachodniego wicepremiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przewodniczącego Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Otto Nuschkego, który jechał samocho-

dem ulicami radzieckiego sektora Berlina. Według doniesień dzienników zachodnio-niemieckich i radia — Otto Nuschke dotychczas przetrzymywany jest, wbrew swojej woli, w amerykańskim sektorze Berlina, przy czym przekazany został ostatnio w ręce władz amerykańskich.

W związku z powyższym, domagam się kategorycznie podjęcia z Pana strony odpowiednich kroków, w celu natychmiastowego zwolnienia wicepremiera NRD Otto Nuschkego i usunięcia przeszkód w jego powrocie do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nie udała się perfidna próba

Władze amerykańskie zmuszone były zwolnić wicepremiera Nuschkego

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi: Wicepremier NRD i przewodniczący Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej Otto Nuschke, został w piątek w południe zwolniony przez władze amerykańskie. W obliczu stanowczego żądania wysokiego komisarza ZSRR w Niemczech, ambasadora Siemionowa i rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz potężnej fali protestów wszystkich uczciwych i miłujących pokój Niemców, władze amerykańskie widziały się zmuszone zwolnić wicepremiera Nuschkego. Wicepremier Nuschke został przez cywilnego urzędnika amerykańskiego odprowadzony do granicy sektora przy Prinzenstrasse, gdzie serdecznie go powitali członkowie Komitetu Politycznego CDU z sekretarzem generalnym partii Goettingem na czele.

Jak podaje dalej agencja ADN, wicepremier Nuschke po przybyciu do demokratycznego sektora Berlina oświadczył, że oficerowie amerykańscy nieustannie wywierali na niego presję, domagając się, by złożył deklarację o czerniącą Związek Radziecki i rząd Niemieckiej Repu-

bliki Demokratycznej. Do późnych godzin nocnych usłyszano przy pomocy najnikczemniejszych środków skłonić wicepremiera Nuschkego do pozostania w Berlinie zachodnim.

Wicepremier Nuschke podkreśla, że jego kategoryczne żądania natychmiastowego zwolnienia oraz protesty przeciwko aresztowaniu i urąganiu wszelkim zasadom traktowania go przez władze amerykańskie nie odniosły skutku. Noc wicepremier Nuschke zmuszony był spędzić w pokoju pewnego żołnierza amerykańskiego pod ścisłą strażą wojskową.

Po przybyciu do gmachu CDU, w czasie powitania go przez współpracowników, przedstawicieli partii i organizacji masowych oraz liczną zgromadzoną ludność, wicepremier Nuschke podkreślił, że fiasko puczu zainscenizowanego przez prowokatorów zachodnio-berlińskich, uratowało Niemcy przed dużym niebezpieczeństwem. „Obecnie — oświadczył wicepremier Nuschke — przystępujemy ze zdwojoną energią do pracy, aby wspólnym wysiłkiem wywalczyć jedność naszej Ojczyzny i pokój”.

Prezydium Rządu powołało Radę Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP)

I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, który obradował w Warszawie w dniach 21 i 22 lutego br., w jednej z podjętych uchwał zwrócił się do rządu Polskiej

**Sekretarz generalny ONZ
o prowokacyjnym
posunięciu
kliki Li Syn-mana**

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy, sekretarz generalny ONZ — Hammarskjöld zakwalifikował „zwolnienie” jeńców północnokoreańskich jako poważne wydarzenie, „pozostające w jawnej sprzeczności ze stanowiskiem zajmowanym przez Narodowe Zjednoczone”.

Hammarskjöld oświadczył, że ten „jednostronny akt”, podobnie, jak „inne niedawne posunięcia” rządu lisymanowskiego, zwiększył trudności Narodów Zjednoczonych w ich dążeniu do odbudowy i zjednoczenia Korei.

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego — Pearson w oświadczeniu swym wskazał, że „zwolnienie” jeńców jest „poważnym wydarzeniem” w toku rokowań o rozejm.

Rzeczypospolitej Ludowej o powołanie Ogólnokrajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Prezydium Rządu, przychylając się do uchwały Zjazdu, powzięło ostatnio uchwałę w sprawie powołania Rady.

Uchwała Prezydium Rządu, wyznacza Radzie Spółdzielczości Produkcyjnej, do noszącej rolę i odpowiedzialne zadania w rozwoju ruchu spółdzielczego w naszym kraju.

„Ruch spółdzielczości produkcyjnej w Polsce — stwierdza we wstępie uchwała — dzięki pomocy rządu ludowego osiągnął już poważny dorobek w dziedzinie życia gospodarczego i kulturalnego wsi. Wzrasta coraz szybciej ilość spółdzielni produkcyjnych, nieustannie włączają się do gospodarki zespołowej nowe tysiące chłopów pracujących. W celu zabezpieczenia dalszego rozwoju spółdzielni produkcyjnych oraz ich organizacyjnego, gospodarczego i politycznego umacniania, Prezydium Rządu postanowiło powołać przy Radzie Ministrów Radę Spółdzielczości Produkcyjnej.

Najważniejszym zadaniem Rady jest stać na straży ścisłego przestrzegania i poszar-

nowania statutowych spółdzielni produkcyjnych, a przede wszystkim czuwać nad przestrzeganiem zasady dobrowolności przy organizowaniu i wyborze typu spółdzielni oraz nad kształtowaniem przyjaznych stosunków między spółdzielnią, a jej mało- i średniorolnymi sąsiadami. Rada będzie pomagać spółdzielcom w walce z wrogiem klasowym, wskazywać im środki prowadzące do wzrostu zespołowych gospodarstw, do zwiększania funduszy niepodzielnych i do prawidłowego ich wykorzystania, aby podziół dochodu w spółdziel-

niach odbywał się zgodnie z przepisami statutu, czuwać nad rozwojem i umacnianiem samorządu spółdzielczego, a także dbać o to, aby zapewniony był rzeczywisty udział członków spółdzielni w kierowaniu gospodarstwem ze spółkowym.

Uchwała wymienia dalsze obowiązki Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Należy do nich zwalczanie przejawów naruszania własności spółdzielczej i marnotrawstwa mienia zespołowego.

Dla realizacji wyznaczonych przez rząd ludowy obowiązków (Ciąg dalszy na str. 3)

Miesiąc umasowienia szeregów TPP-R na wsi

Na wielkopolskiej wsi działalność Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jest jeszcze niewystarczająca a liczba członków TPP-R w porównaniu do istniejących możliwości zbyt mała.

W związku z tym, w myśli wytycznych IV Krajowego Zjazdu TPP-R, przeprowadzana jest specjalna akcja umasowienia szeregów Towarzystwa na wsi. Trzeba by w szeregach TPP-R znalazło się więcej robotników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych.

W ciągu lutego i marca br.

zorganizowano na terenie województwa poznańskiego około 1000 nowych kół, z liczbą ponad 19 tys. członków. Obecnie Zarząd Wojewódzki TPP-R w Poznaniu wznowił kampanię umasowienia szeregów Towarzystwa i prowadzi ją będzie aż do rozpoczęcia zimy. Akcja ta prowadzona pod hasłem „Miesiąc umasowienia szeregów ma na celu zorganizowanie kół TPP-R w każdej gromadzie. Na terenie całego województwa poznańskiego odbywają się obecnie zebrania plenarne.

Prowokacje...

Ostatnie dni zostały wykorzystane przez te siły imperialistyczne, które najbardziej obawiają się odprężenia politycznego na świecie, najbardziej lekają się utrwalenia pokoju — dla cynicznych prowokacji przeciw rozejmowi na Korei i przeciw NRD. Nie jest przypadkiem, że wobec wielkiej wagi posunięć Związku Radzieckiego i państw obozu pokojowego, zmierzających do rozładowania napięcia międzynarodowego — imperialiści usiłowali tym pokojowym staraniami przeciwstawić awanturze prowokacji w tych punktach mapy świata, wokół których koncentruje się uwaga opinii i gdzie agresywne siły kapitalistycznego obozu rozwijają najżywszą aktywność.

Dlatego właśnie byliśmy ostatnio świadkami prowokacyjnych wystąpień imperialistycznych zarówno w Korei jak i na terenie miasta Berlina, w jego demokratycznej części stanowiącej żywy dowód coraz silniejszego dążenia narodu niemieckiego do jedności, dążenia, które potwierdziły ostatnie uchwały SED i rządu NRD zmierzające do nieustannego polepszania pokojowych warunków życia mas pracujących Republiki.

Zarówno na dalekiej Korei, jak i w Berlinie uczciwa, pokojowa polityka sił postępu — prowadziła i w dalszym ciągu prowadzi do wydatnego zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Daleko posunięta dobra wola strony ludowej i chińskich ochotników w Korei spowodowała podписание układu w sprawie jeńców wojennych, zasadniczego punktu spornego w dotychczasowych długotrwałych rokowaniach rozejmowych. I właśnie w chwili, gdy dzięki porozumieniu w tej zasadniczej sprawie, obie strony definitywnie już określiły przebieg linii demarkacyjnej, co stanowi niewątpliwie akt poprzedzający samo podpisanie rozejmu — Li Syn-man w podstępny sposób „zwalnia” z niewoli 25 tysięcy jeńców strony przeciwniej, tych właśnie, którzy zgodnie z porozumieniem w Panmunzonie — mieli być przekazani, neutralnej komisji międzynarodowej.

Cel tej prowokacji jest jasny: przedłużanie rozlewu krwi na Korei, utrzymywanie napięcia między

międzynarodowego i kontynuowanie polityki wojennej na świecie.

Niemniej jednocześnie niemal wydarzenia berlińskie, w mieście, które prasa i czynniki reakcyjne zachodu ochrzciły mianem „miasta frontowego” — „Front Stadt - Berlin” — wskazują wyraźnie na odmienny od składowych deklaracji kierunek polityki pewnych kół imperialistycznych.

Wywołanie, energicznie stłumionych przez władze demokratycznych Niemiec, prowokacyjnych zamieszek w Berlinie wschodnim, akurat w momencie, gdy zarówno konsekwentna polityka ZSRR, jak też szczerze pokojowa i walcząca o jedność i dobrobyt Niemiec polityka rządu NRD — doprowadziły do znacznego odprężenia na tym terenie, w znakomity sposób umożliwiającej pokojowe zjednoczenie Niemiec — mówi samo za siebie. Fakt, że organizatorami i uczestnikami rozruchów byli znani faszysty i agenci mocarstw imperialistycznych, zamieszkali w Berlinie zachodnim oraz próby wykorzystania prowokacji przez reakcyjne organy propagandy paktu atlantyckiego dla szerzenia na strojach antyradzieckich i antyludowych, fakt oficjalnego poparcia dla prowokatorów wyrażonego przez Adenauera oraz przyjazd jego ministrów ze znanymi już rewizjonistami — Lukaszkiem i Kaiserem na czele — do Berlina — właśnie w okresie rozruchów — te wszystkie dane mówią same za siebie.

Cel jest jasny. Nowojorski komentator „Wolnej Europy” całkiem wyraźnie stwierdził w czwartek, że wypadki berlińskie są odpowiedzią na „pokojową ofensywę ZSRR” i wyraził nadzieję, że przeskoczą one w decydujący sposób rozwojowi tej ofensywy.

Prowokacje imperialistyczne mogą mieć tylko jeden skutek: izolacja najbardziej agresywnych elementów w świecie kapitalistycznym, izolacja nawet od ich dotychczasowych sprzymierzeńców i w konsekwencji dalszy, potężny wzrost sił pokoju, dążących do szerokiego międzynarodowego porozumienia w spornych zagadnieniach zarówno politycznych, jak i gospodarczych.

Rezultaty prowokacji ostatnich dni — wyraźnie na to wskazują. Kd.

W dniu 22 czerwca 1941 Niemcy hitlerowskie zdradziecko, bez wypowiedzenia wojny napadły na Związek Radziecki. Razem z Niemcami przeciwko ZSRR wystąpiły opalone przez faszystowskie rządy — Włochy, Węgry, Rumunia, Finlandia, a pomagały im także — Bułgaria i Hiszpania.

Tak rozpoczęła się wojna, o której Stalin powiedział, że „była najokrutniejsza i najcięższa ze wszystkich w historii wojen, jakiej kiedykolwiek przeżywała nasza ojczyzna”.

Historyczne wezwanie Józefa Stalina do narodu radzieckiego, ogłoszone przez radio w dniu 3 lipca 1941 roku, uświadomiło narodowi radzieckiemu śmiertelne niebezpieczeństwo zagrażające ojczyźnie. Stalin jasno sformułował i przedstawił narodowi radzieckiemu cele wojny narodowej: zachowanie wolności i niezależności, rozbięcie i wypędzenie najeźdźców z granic ZSRR oraz pomoc narodom Europy w wyzwoleniu z jarzma okupacji niemieckiej.

Partia komunistyczna i władza radziecka pod kierownictwem Stalina mobilizowały do walki z wrogiem wszystkie siły i środki państwa radzieckiego. W ogniu zaciętych walk opóźniających natarcie armii hitlerowskiej przedstawiono pokojową gospodarkę radziecką na potrzeby wojny. Zakupowane przez wroga obszarów, które przed wojną dawały 33 proc. całej produkcji przemysłowej ZSRR, przeniesiono w głąb kraju ponad 1360 przedsiębiorstw przemysłowych. Społeczeństwo radzieckie, porwane wielkimi zadaniami wojny narodowej, ogarnięte potężnym uczuciem patriotyzmu, zjednoczone moralnie i politycznie pod kierownictwem partii, składało dowody nieznanego w dziejach bohaterstwa i samozaparcia. Pod ogniem wroga demontowano i wywożono na wschód kompletne urządzenia fabryk, elektrowni, kopalni węgla i innych zakładów produkcyjnych. Kołchoźnicy na głębokich tyłach wprowadzali uprawę nowych kultur, wprowadzali nowe metody uprawy, aby zapewnić zaopatrzenie armii i ludności cywilnej. Hasło „wszystko dla frontu, wszystko dla zwycięstwa” — stało się codziennym zadaniem mas robotników, kołchoźników, inteligencji pracujących. Skutki tej ogromnej pracy i bohaterstwa narodów radzieckich nie dały na siebie czekać. Po okresie walk obronnych, po wielkim, decydującym o losie wojny zwycięstwie stalingradzkim, rozpoczęło się nieprzerwane pasmo uderzeń armii Kraju Rad, które łamały fronty hitlerowskie, niszczyły kręgosłup wojsk najeźdźczych.

Wykonując przyrzeczenia Stalina, dane narodom ujarzmionym przez Hitlera, Armia Radziecka przeniosła działania wojenne poza granice ZSRR, wyzwalała Polskę, Czechosłowację, Jugosławię i inne kraje europejskie. Wiosną 1945 roku Armia Radziecka stanęła u bram Berlina, a w dniu 9 maja 1945 roku wojna została zakończona bezwarunkową kapitulacją hitlerowskich Niemiec.

Kłeska hitlerowskich napastników, okupiona przez naród radziecki wielkimi ofiarami, była dziełem bohaterstwa armii robotników i chłopów, wychowanych przez Partię i ustrój radziecki, była dziełem wspaniałych dowódców tej armii, wychowanych w stalinowskiej szkole strategii, która okazała się nieskończenie wyższą od doktryn wojennych niemieckich teoretyków military-

NIEZWYCIĘŻONA SIŁA

zmu — Clausewitz, Moltkego, Schlieffena, Ludendorfa. Było to zwycięstwo nowego ustroju społecznego, zwycięstwo ustroju radzieckiego nad faszystowskim ustrojem kapitalistycznego ucisku. Zwyciężył naród radziecki, naród wolnych ludzi, ponieważ bił się o wolność i niepodległość swojej ojczyzny przeciwko najeźdźcy, ponieważ był zjednoczony moralnie i politycznie, ponieważ kierowany był przez Partię Komunistyczną, uzbrojoną w niezawodny oręż teorii marksizmu — leninizmu. Zwyciężył Związek Radziecki, ponieważ walczył nie tylko o wyzwolenie własne, ale o wolność innych, ujarzmionych przez faszystów narodów, ponieważ walczył o to, by nie mogła się więcej powtórzyć agresja niemiecka, ponieważ walczył o to, by stosunki między narodami były regulowane na drodze pokojowej.

Te szlachetne cele wielkiej wojny narodowej Związku Radzieckiego znalazły głęboki oddźwięk w umysłach i sercach setek milionów prostych ludzi na całym świecie. Podczas gdy sztaby wojskowe państw zachodnich, przez wiele lat wspierających militeryzm niemiecki i pchających Hitlera do wojny z ZSRR ocalały się z otwarciem drugiego frontu, czekając na „wykrwawienie się” armii radzieckiej, masy pracujące w krajach Europy pod wodzą partii komunistycznych same utworzyły „drugi front” w postaci podziemnego ruchu oporu. W Polsce, we Francji, w Belgii, Norwegii, Czechosłowacji i innych krajach okupowanego przez Niemców kontynentu codziennie wylaływały w powietrze płagi wiozące na front zaopatrzenie i uzupełnienia dla wojsk hitlerowskich, psuły się maszyny w fabrykach wojennych, nie wybuchały pociski, przygotowane rękami patriotów zapędzonych przez wroga do przymusowej pracy. Na tyłach armii hitlerowskiej, z głębi lasów, z ciemności uliczek dzielnie robotniczych, okupowanych miast — nieoczekiwanie wyrastały szeregi partyzantów, niosące faszystom śmierć i dezorganizację ich aparatu ucisku i przyczyniające się w ten sposób do ostatecznego zwycięstwa nad faszystwem.

Napaść Hitlera na Związek Radziecki przerwała pokojową pracę narodu radzieckiego. Ale już w toku wojny Związek Radziecki najścislej podkreślał, że nie zamierza ani na krok odstąpić od swej zasadniczej polityki pokojowej. Związek Radziecki nie stawiał sobie jako celu zniszczenie państwa niemieckiego ani wytepienie narodu niemieckiego, którego militeryści w ciągu kilku dziesiątków lat dwukrotnie rozpętały wojny światowe. „Hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają” — stwierdził Józef Stalin w rozkazie do Armii Radzieckiej z dnia 23 lutego 1942 roku.

Te pokojowe dążenia polityki radzieckiej znalazły wyraz w układach jaltańskich i poczdamskich, zawartych przez Związek Radziecki z rządem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Celem tych porozumień było zniszczenie hitleryzmu, wykorzenie ducha militeryzmu niemieckiego, udaremnienie powtórzenia agresji niemieckiej, przekształcenie państwa niemieckiego w kraj demokratyczny i pokojowy.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii oraz ich sojusznicy zachodni do dnia dzisiejszego odmawiają wykonania swych zobowiązań, zawartych w układach jaltańskich i poczdamskich. Rządy zachodnie nie dotrzymały przyrzeczeń danych narodom i żołnierzom walczącym z hitleryzmem, zawiodły nadzieje narodu niemieckiego, który ogromną cenę zapłacił za agresywną politykę Hitlera i stojącą za nim kliką militarno — kapitalistyczną.

„Przychodzimy jako zdobywcy, lecz nie jako ciemiężcy” — pisał generał Eisenhower w dniu 29 września 1944 roku w odezwie do Niemców po zajęciu pierwszego miasta niemieckiego, Akwizgranu. — Obalmy panowanie hitlerowskie, rozwiążemy partię narodową — hitlerowską i zniszczymy okrutne, ciemiężące i krzywdzące ustawy oraz instytucje stworzone przez tę partię. Wypełnimy doszczętnie militeryzm niemiecki, który tak często zakłócał pokój świata”.

W tej jednak części Niemiec, do której jako „zdobywcy” wkroczyły wojska dowodzone przez generała Eisenhowera, zrobiono coś wręcz przeciwnego. Ustakawiono i wypuszczono z więzień hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Obsadzono hitlerowcami wszystkie urzędy i stanowiska społeczne i gospodarcze. Otoczono opieką elementy, głoszące hasła nowej, odwetowej wojny. Wreszcie przygotowano wszystko do wskrzeszenia agresywnej armii niemieckiej pod dowództwem tych samych generałów niemieckich, którzy kierowali agresywnymi wojnami pod kierownictwem Hitlera. Systemem agresywnych paktów — atlantyckiego, „unii europejskiej” i innych — usiłuje się zmontować nową koalicję wojenną, wymierzona przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, przeznaczając wskrzeszonemu Wehrmachtowi niemieckiemu rolę głównej siły agresywnej.

Żaloszne skutki napaści z dnia 22 czerwca 1941 roku jakie poniosł najeźdźca hitlerowski nie wpłynęły na zmianę postępowania głównych „planistów” nowej wojny. Nie zrozumieli oni wielkiej nauki historii, które dotarły przecież do świadomości nawet niektórych polityków imperialistycznych.

Prace do nowej wojny agresywnej koła zachodu wyciągnęły z lamusa skompromitowany, goebbelsowski straszak „niebezpieczeństwa radzieckiego”, nie licząc się z oczywistym dla opinii publicznej całego świata faktem, że polityka radziecka od zarania istnienia państwa radzieckiego do chwili obecnej była i pozostała polityką pokojową, że nawet Winston Churchill, przemawiając w brytyjskiej Izbie Gmin w dniu 27 lutego 1945 r. zmuszony był przyznać: „Nie znam rządu, który by tak solidnie wypełniał swe zobowiązania, nawet wbrew własnym interesom, jak rosyjski rząd radziecki”.

Koła planujące nową wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej nie wyciągnęły wreszcie należytych wniosków z historycznych zmian, jakie dokonały się na świecie w wyniku zwycięstwa radzieckiego nad hitleryzmem. Związek Radziecki, mimo wielkich strat i ciężkich ofiar, wyszedł z wojny jeszcze sil-

niejszy, a prowadząc gospodarkę pokojową, nie tylko odbudował kraj ze zniszczeń wojennych, ale na drodze do budowy ustroju komunistycznego osiągnął gigantyczne sukcesy, pomnażając siły i dobrobyt narodu radzieckiego. Wyzwolone przez Armię Radziecką narody Europy wschodniej, związane ze Związkiem Radzieckim węzłami wieczystej przyjaźni wzmacniały międzynarodową pozycję Związku Radzieckiego. Przyjaźń i sojusz z 500-milionowym narodem chińskim, wyzwolonym z jarzma imperialistycznego panowania, zmieniły całkowicie stosunek sił w Azji i na całym świecie. Przykład radzieckiego pokojowego budownictwa, rozkwit pokojowej ekonomiki radzieckiej i konsekwentna wytrwała radziecka polityka pokojowa zjednały Związkowi Radzieckiemu setki milionów nowych przyjaciół wśród prostych ludzi w krajach kapitalistycznych na całym świecie. W rezultacie Związek Radziecki znalazł się na czele potężnego światowego obozu pokoju.

Walka o pokój stała się natchnieniem twórczej pracy i źródłem zwycięskich osiągnięć w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej 800 milionów ludzi. Stała się ona również magnetyczną siłą przyciągającą myśl i dążenia całej ludzkości. W imię pokoju cementuje się jedność polityczno-moralna wielomilionowych narodów. W imię pokoju powstają gigantyczne budowle socjalizmu, rzeki zmieniają bieg, pustynie przeobrażają się w kwitnące pola i sady, wyrastają nowe huty, fabryki i miasta. Walkę o pokój opiewają poeci, uniemiernielniają malarze i rzeźbiarze, dla pokoju trudzą się działacze społeczni, uczeni, artyści, budowniczowie, robotnicy, chłopci. Jednym z pierwszych słów, którego dziś matka w krajach wolnych uczy swe dziecko jest słowo — pokój. Pod sztandarem pokoju powstaje dziś nowy, o ilez lepszy i szczęśliwszy porządek społeczny.

Powszechne dziś na świecie dążenie do utrwalenia i zabezpieczenia pokoju paraliżuje plany tych, którzy pragnęliby rozpocząć nową wojnę. Ponownie przez rząd radziecki propozycje pokojowego uregulowania spornych zagadnień międzynarodowych spotykają się we wszystkich krajach z tak energicznym i stanowczym poparciem setek milionów prostych ludzi, iż wywołało to wahania nawet w obozie kierowników agresywnego paktu atlantyckiego. Wahania te spowodowały rozdziewiki w obozie koalicji antyradzieckiej, gdyż część kół rządzących na zachodzie, a przede wszystkim — w Europie zachodniej — widzi samobójczy dla siebie bezsens prowokowania nowej zawieruchy wojennej.

Każdy dzień dostarcza nowych dowodów narastających na tym tle rozdziewików i tarć w obozie, który związał się paktem atlantyckim pod hasłem krucjaty antyradzieckiej. Każde nowe posunięcie radzieckie, mające na celu obronę i zachowanie pokoju — powiększa zamieszanie w obozie imperialistycznym i wzmacnia siły światowego obozu pokoju.

Radziecka polityka pokoju prowadzona od lat 35, która usiłowała przerwać wiarołomną napaść Hitlera na Związek Radziecki i w dniu 22 czerwca 1941 roku jest coraz bardziej decydującym czynnikiem na arenie stosunków międzynarodowych, budząc otuchę i nadzieję w sercach ludzkości spragnionej pokoju.

JERZY WINICKI

Prezydium Rządu powołało Radę Spółdzielczości Produkcyjnej

(Dokończenie ze str. 2)

niostych zadań i obowiązków. Rada Spółdzielczości Produkcyjnej będzie przede wszystkim opracowywać, opiniować i przedstawiać rządowi projekty ustaw, dekretów i uchwał dotyczących spółdzielczości produkcyjnej, będzie opracowywać i wydawać instrukcje i regulaminy w sprawach organizacji pracy, opłat za pracę, sprawozdań, rachunkowości i innych spraw, regulujących życie spółdzielni. Jednocześnie będzie ona przeprowadzać systematyczną kontrolę przestrzegania statutów oraz uchwał i zarządzeń. W celu usunięcia stwierdzonych wypadków naruszenia statutów i innych przepisów, Rada będzie zwracać się do właści-

wych organów władzy i administracji państwowej o wydanie niezbędnych zarządzeń.

W skład Rady wejdą wyroczniacy się przewodniczący i członkowie aktywni spółdzielni produkcyjnych, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, rad narodowych, Państwowych Ośrodków Maszynowych, rolniczych instytucji naukowo-badawczych i uczelni oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

Organem Rady Spółdzielczości Produkcyjnej będzie jej prezydium, składające się z przewodniczącego Rady, dwóch zastępców przewodniczącego, sekretarza i 7 członków.

Naprzód do Czynu Lipcowego!

(Dokończenie ze str. 1)

tem zapalem wykonuje pracę na swoim odcinku. Jest on wielokrotnym racjonalizatorem.

— Gwarantuję — oświadczył kolegom — mechanikom i traktorzystom oraz zebrani delegatom spółdzielni produkcyjnych na naradzie — że sprzęt wyremontowany w mojej brigadzie spełni zadanie w czasie żniw i omłotów. Zobowiązuję się ponadto tak zorganizować pracę w kuzni, by wszelkie naprawy były natychmiast wykonywane. Wydajność pracy podniosę o dalsze 10 proc.

Bronisław Oleszak — traktorzysta — postanowił skosić nie zaplanowane 275 ha zbóż, ale 308 ha, podorać nie 220 ha, ale 250 ha, wynieść nie 250, ale 500 ton ziarna na polu i przy tym oszczędzić 500 kg paliwa. Adam Przymusiński przagnie skosić 120 ha w ciągu 11 dni. Również służba agronomiczna POM-u włączyła się do czynów lipcowych. Służenie radą i pomocą każdej spółdzielni — oto jej zadania.

Trzeba wiedzieć, że wiele spółdzielni podejmuje także zobowiązania lipcowe. Chcą one, jak najszybciej wywiązać się z obowiązkowych odstaw zbóż dla Państwa. Na przykład: najstarsza w powiecie średzkim spółdzielnia produkcyjna w

Piawcach czyni już teraz przygotowania i tak opracowuje swój harmonogram pracy, by jeszcze w czasie żniw na polu dokonać omłotów 30 proc. zbóż, wywiązać się z planowanych odstaw w 50 proc. do 5 sierpnia br., a resztę zbóż przekazać do 25 sierpnia.

Z usług POM-u średzkiego w tegorocznej akcji żniwno-omłotowej skorzysta 36 spółdzielni produkcyjnych, w tym 18 spółdzielni nowozakończonych, które po raz pierwszy przystąpiły do wspólnych żniw. 48 traktorów i tyleż snopowiązelek gotowych jest już do wyjazdu w pola. 14 wyremontowanych garniturów młocarnianych czeka na przyjęcie snopów, by spółdzielcy mogli pierwsze ziarno odstawić dla państwa. Maszyny POM-owskie w spółdzielniach według umów mają skosić 3586 ha, dokonać podorywkę na 3846 ha, wynieść na polu ponad 2600 ton ziarna.

Oprócz kolumny traktorów i snopowiązelek wyrazem coraz większego postępu technicznego w rolnictwie będzie niewątpliwie radzieckie kombajny, który może skosić i wywieźć dziennie do 20 ha przy obsłudze zaledwie 3 ludzi. Z pierwszą pomocą żniwną uda się on do spółdzielców w Polesiu.

Z notatnika korespondenta

Trójmecz pływacki pomiędzy trzema zespołami Gwardii Warszawy, Krotoszyna i Bydgoszczy rozegrany zostanie w dniu dzisiejszym na pływalni w Krotoszynie.

Dwa mecze piłkarskie rozegrali old boye Jarocina pod egidą „Państwowy — Spółdzielcy”. Oba mecze wygrali pracownicy resortu państwowego 3:1 i 6:0. Całkowity dochód w wysokości około 2500 złotych przeznaczony został na Stołeczny Fundusz Odbudowy Warszawy.

We Wronkach wznowiono, po dwuletniej przerwie pracę przy budowie stadionu sportowego. W tej pracy społecznej pomagają członkowie miejscowej Spójni.

Tabela rozgrywek hokejowych okręgu poznańskiego ma następującą kolejność: Spójnia (Gn) 16 p., Kolejarka (Gn) 14 p., Stal i Kolejarka (Pz) po 13 p., Ogniwo i Kolejarka (Sroda) po 10 p., Start 5 pkt., Budowlani 4 p. i AZS — 1 p. (x)

Ślizgacze na Rusałce

Zakończeniem tegorocznych „Dni Morza” (28 bm.) będą I Ogólnopolskie Wyścigi Ślizgaczy o „Błękitną Wstęgę Rusałki”. Organizatorzy tej atrakcyjnej imprezy: Sekcja Wodna LPZ, ZS Kolejarka i redakcja „Gazety Poznańskiej” zaprosili wszystkich na szych czołowych reprezentantów w tej gałęzi sportu.

Swoją udział zapowiedzieli m. in. rekordziści świata i mistrzowie sportu inż. Stefan Gajewski — konstruktor rekordowych ślizgaczy „Gad” i Tadeusz Chybowski, popisywać się będzie Irena Gajewska — żona konstruktora, znana ze swej wielkiej brawury. Dalej obok zawodników Warszawy i Szczecina zobaczymy wodniaków Spójni, Unii i Kolejarkę z Poznania. Zawodnicy startować będą na motorach w kat. od 250 ccm do powyżej 350 ccm.



Piątek finalistą

turnieju klasyfikacyjnego tenisistów

W piątym dniu turnieju klasyfikacyjnego tenisistów wyłoniono finalistów zarówno w grze pojedynczej mężczyzn jak i kobiet.

Wśród mężczyzn finalistami są Radzio i Piątek, wśród kobiet Ryczkówna i Jędrzejowska. Radzio rozegrał dwa spotkania: w pierwszym pokonał po niezwykle zaciekłej walce Tłoczyńskiego 8:6, 7:5, w drugim wygrał z Olejniszynie 6:2, 6:1. Piątek zwyciężył Sebrale 6:2, 6:4.

W pozostałych spotkaniach półfinałowych w grze pojedynczej mężczyzn wyniki były następujące: Bratek — Nierstrój 1:6, 5:7, Liciś — Tłoczyński 1:6, 4:6.

W półfinałowych spotkaniach kobiet Jędrzejowska pokonała Piątkową 6:1, 6:0, Ryczkówna Jelnicę 6:0, 6:3, Jas-

Czołowi sportowcy świata wezmą udział w Festiwalu w Bukareszcie

Międzynarodowe zawody sportowe, które odbędą się w Bukareszcie z okazji IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów wywołały wielkie zainteresowanie.

Wśród zgłoszonych czołowych sportowców świata znajdują się m. in. nazwiska mistrzów olimpijskich, Jamajczyków Mc Kenley'a i Rhodena, mistrza olimpijskiego w zapasach w stylu klasycznym — Szweda Grondhala, mistrzyni olimpijskiej w rzucie oszczepem — Zatopkovej, mistrza olimpijskiego w rzucie młotem Węgra Csermaka i innych.

Pracownicy poszukiwani

Dwóch głównych księgowych do Gminnych Spółdzielni ze znajomością J. P. K. przyjmie P. Z. G. S. — Gniezno, ul. Mieczysława 34. Wzrostki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K1265

Murarzy oraz większą ilość robotników na budowę przyjmie zaraz Poznański Zespół Budownictwa Przemysłowego D. W. Poznań, ul. Rokossowskiego 117. Warunki pracy wg Układu zbiorowego Pracy w Budownictwie. K1268

Techników-mechaników oraz 2 referentów do działu zaopatrzenia, najchętniej ze znajomością branży żelaznej zatrudni zaraz Zespół Elektrowni Poznań, ul. Garbary. Warunki do omówienia na miejscu. K1274

Pracowników fizycznych na dobrych warunkach przyjmą nowo tworzące się Oddziały Kolejowego Przedsiębiorstwa Robót Ładunkowych w następujących miejscowościach: Września, Sroda, Jarocin, Witaszyce, Pleszew, Krotoszyn, Ostrów, Opalenica, Nowy Tomysl, Leszno, Wolsztyn, Grodzisk, Rakoniewice, Krzyż, Gorzów. Zgłoszenia należy kierować za pośrednictwem Zawładowców Stacji. K1271

Nauka
Korespondencyjne! — Nowoczesna księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Łódź, skrzynka 57. K1122
Trzyletnie naukowe korespondencyjne nowoczesna nauka księgowości Łódź i skrzynka 163. K1123

Sprzedaż
Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g
Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — gra orkiestra rozgłośni szczecińskiej 13.40 — Schuberta, 14.30 — koncert solistów, 15 — Fuczik Marinarella — uwertura, 15.15 — polskie tańce ludowe, 16 — muzyka operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — Symfonia VII „Leningradzka” Cz. I, 18.55 (P) — pieśń o lesie, 19.10 — recital fortepianowy, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.37 — taneczna.

Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g

Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — gra orkiestra rozgłośni szczecińskiej 13.40 — Schuberta, 14.30 — koncert solistów, 15 — Fuczik Marinarella — uwertura, 15.15 — polskie tańce ludowe, 16 — muzyka operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — Symfonia VII „Leningradzka” Cz. I, 18.55 (P) — pieśń o lesie, 19.10 — recital fortepianowy, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.37 — taneczna.

Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g

Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Bez mistrzów Europy...

USA — „Europa” 12:8 w boksie

W Chicago odbył się mecz bokserski amatorów, w którym reprezentacja USA pokonała tzw. „reprezentację Europy” 12:8. Drużyna amerykańska składała się ze zwycięzcy dorocznego turnieju o „złote rekawice”. W skład zespołu europejskiego wchodził wyłącznie bokserzy państw zachodnich, uczestnicy ostatnich mistrzostw Europy w Warszawie.

Zespół europejski bez swoich najlepszych pięściarzy — reprezentantów Polski, ZSRR czy Węgier nie mógł być oczywiście właściwą reprezentacją amatorskiego boks europejskiego. U dowodnił to wyraźnie turniej warszawski, w którym bokserzy ZSRR i państw demokratycznych wykazywali zdecydowaną wyższość nad przedstawicielami Europy zachodniej.

Nic więc dziwnego, że tzw. „reprezentacja Europy” w wydaniu zachodnio-europejskim nie odniosła, podobnie zresztą jak w latach ubiegłych, sukcesu na ringu w Chicago.

Wyniki walk tego spotkania były następujące: Spano (Włochy) przegrał z Mayerem, McNally (Irlandia) pokonał Trujillo, Hamla (Francja) wygrał z Martinezem, Niinivuori (Finlandia) pokonał Castelano, Milligan (Irlandia) przegrał z Micklesem, Heidemann (Niemcy zach.) wygrał z Wallem, Candeau (Francja) przegrał z Williamsem, Wemhoener (Niemcy zach.) przegrał z Tate, Pfirrmann (Niemcy zach.) przegrał z Butlerem, Schreibaer (Niemcy zach.) przegrał z Jeffersonem.

Wyniki walk pięściarzy, reprezentujących Europę, z których wszyscy byli uczestnikami turnieju warszawskiego, potwierdzają jeszcze raz, że układ sił w światowym boksie amatorskim uległ ostatnio poważnym zmianom. Obecnie przodującą rolę na świecie odgrywiają pięściarze radzieccy i państw demokracji ludowej. Rozwój boksu w tych krajach spowodowany jest niewątpliwie troskliwą opieką państwa oraz masowością, z której wyrastają wciąż nowe talenty.

Teatry

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; pon. — nieczynna; wtorek — g. 19 „Tosca”; środa — g. 19 „Otello”, czwartek g. 19 „Gopiana”; piątek — g. 19 „Halca”; sobota — g. 19 „Traviata”; niedziela — g. 19 „Don Pasquale”

POLSKI — godz. 19 „Grzech”; NOWY — godz. 19 „W małym domku”; KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Pani Dulska na rozdrożu”; M. ODEGO WIDZA — godz. 16.30 „Wawrzynowy sad”

PANSTWOWY TEATR W GNIEZNIU: Wdrzyn — „Dzień na prowincji”; Płock — „Komedia o myle”

PANSTWOWY TEATR W KALISZU: Turek — „Zabusia”; PANSTWOWY TEATR W POZNANIU: Krotoszyn — „Osobliwe zdarzenie”; ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOSU” Z POZNANIA: Kuklinów pow. Krotoszyn — „Z piosenką przez wieś”; Pogorzela pow. Krotoszyn — „Z piosenką i uśmiechem”

Kina
APOLLO — g. 10 i 12 „W dni pokoju” — (radz.), g. 14, 16, 18 i 20 „Pan Fabre” (franc.)
BAŁTYK — g. 10 i 12 „Sępy” (czeski) g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Sadko” (radz.)
MUZA — g. 10 i 12 „Stiepan Razim” — (radz.), g. 14, 16, 18 i 20 „My, urwisy” (franc.)
RIALTO — g. 10 „Muzyka i miłość” — (radz.), g. 12 i 14 „Wilki i niedźwiedzi”, g. 16, 18 i 20 „Nie ma pokoju pod oliwkami” (włoski)

CO * GDZIE * KIEDY

WARTA — nieczynne
LETNIE — g. 16, 18 i 20 „Pieśń Tajgi” (radziecki)
DWORCOWE — od g. 15-3 filmy dokumentalne
PIAST — g. 16, 18 i 20 „Ostatni Mohikanin” (czeski)
PUSZCZYKOWO — g. 16, 18 i 20 „Doniecy górny” (radziecki)
KLUB TPP-R — g. 19 „Koncert muzyki polskiej, rosyjskiej i radzieckiej”

Wystawy
POL. TOW. FOTOGRAFICZNE, ul. Paładowa 7 „II wystawa indywidualnych prac dr. Tadeusza Cypriana”
ZW. ART. PLAST., ul. 27 Grudnia 4 „Wystawa akwarel Józefa Ołżina”, godz. 9-18
CBWA, al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa rysunków ZPAP okręgu poznańskiego” g. 10-18
DOM KSIĄŻKI, Armii Czerwonej 49 „Wystawa literatury pięknej”, godz. 10-20
MUZEUM NARODOWE, al. Marcinkowskiego „Ruch robotniczy w Poznaniu”, g. 10-19
MUZEUM NARODOWE — Dział Instrumentów Muzycznych, St. Rynek 45 „Elementy rozwoju kultury muzycznej na tle rozwoju stosunków społecznych” g. 10-15
MUZEUM PRZYRODY, ul. Zwierzyniecka „Życie Bałtyku” i „Dzieje ziemi”, wystawa geologiczna - paleozoologiczna, g. 9-18
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, A. Lampego 27/29, g. 10-14

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50.
Muzyka: 6.05 — na dzień dobry, 7.10 — od melodii do melodii, 8.15 — chwila muzyki, 8.20 — Suita z muzyki baletowej, 8.55 — miłośnikom pięknej muzyki, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry szczecińskiej, 14.25 (P) — ludowa, 16.15 (P) — Poznańskie Imprezy Muzyczne, 17.15 — koncert z Rozgłośni Wrocławskiej, 20 — melodie taneczne, 20.30 — koncert chopinowski, 21.30 — taneczna, 23.10 — utwory Mikolaja Rymskiego-Korsakowa.

Sport
22 (P) — Ogólnopolskie wiadomości sportowe, 22.30 (P) — lokalne wiadomości sportowe, 22.40 (P) — Sprawozdanie z zawodów lekkoatletycznych OWKS Bydgoszcz — Stal. Poznań

Poniedziałek 22 VI
Teatry
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 17.30 i 20.30 „Poniedziałek satyryczny”
POLSKI — g. 19 „Półkazi” — Państwowy Liceum Instruktorów Świecickich i Teatrów w Poznaniu
PANSTWOWY TEATR W GNIEZNIU: Gubin — „Dzień na prowincji”; PANSTW. TEATR W POZNANIU: Gostyń — „Osobliwe zdarzenie”

ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOSU” Z POZNANIA: Daniszyn pow. Ostrów „Z piosenką przez wieś”
Sumierzyce pow. Krotoszyn „Z piosenką i uśmiechem”

Kina
APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20 „Pan Fabre” (franc.)
BAŁTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Sadko” (radz.)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Nie ma pokoju pod oliwkami” (włoski)
LETNIE — g. 15, 16 i 17 — filmy dokumentalne, g. 18 i 20 „Awantura na wsi” — (czeski)
MUZA — g. 14 i 18 — „Szkoła obnowy” (radz.) 2 serie w oryginalnej wersji
WARTA — nieczynne
DWORCOWE — od godz. 15-3 filmy dokumentalne
KLUB TPP-R, ul. Ratajczaka, g. 18 „Program dla PGR”

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — gra orkiestra rozgłośni szczecińskiej 13.40 — Schuberta, 14.30 — koncert solistów, 15 — Fuczik Marinarella — uwertura, 15.15 — polskie tańce ludowe, 16 — muzyka operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — Symfonia VII „Leningradzka” Cz. I, 18.55 (P) — pieśń o lesie, 19.10 — recital fortepianowy, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.37 — taneczna.

Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g

Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — gra orkiestra rozgłośni szczecińskiej 13.40 — Schuberta, 14.30 — koncert solistów, 15 — Fuczik Marinarella — uwertura, 15.15 — polskie tańce ludowe, 16 — muzyka operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — Symfonia VII „Leningradzka” Cz. I, 18.55 (P) — pieśń o lesie, 19.10 — recital fortepianowy, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.37 — taneczna.

Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g

Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — gra orkiestra rozgłośni szczecińskiej 13.40 — Schuberta, 14.30 — koncert solistów, 15 — Fuczik Marinarella — uwertura, 15.15 — polskie tańce ludowe, 16 — muzyka operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — Symfonia VII „Leningradzka” Cz. I, 18.55 (P) — pieśń o lesie, 19.10 — recital fortepianowy, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.37 — taneczna.

Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g

Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Radio
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka: 5.20, 6.15, 6.45, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13 — gra orkiestra rozgłośni szczecińskiej 13.40 — Schuberta, 14.30 — koncert solistów, 15 — Fuczik Marinarella — uwertura, 15.15 — polskie tańce ludowe, 16 — muzyka operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — Symfonia VII „Leningradzka” Cz. I, 18.55 (P) — pieśń o lesie, 19.10 — recital fortepianowy, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P. R., 21.37 — taneczna.

Samochód ciężarowy, na chodzie, w dobrym stanie sprzedam, Filipiak Szczecin, Piastów 5, m. 10. 8699g

Wille na ukoczeniu (pietro całe wolne) blisko tramwaju sprzeda właściciel Zgłoszenia: Poznań Rokossowskiego 39, m. 4. 8775g

Samochód ciężarowy kryty, 1-tonowy, przyczepka 2-tonowa kryta sprzedam Zgłoszenia: Poznań, ul. Ratajczaka — narożnik Ogrodowej — kiosk. 8776g
Wanna i piec na węgiel do łazienki sprzedam, Poznań, Kraszewskiego 14 — warsztat. 8779g
Kilka parceli willowych, przy tramwaju tania sprzedam, Krzeszowski 11 m 6. 8782g
Całkowita wyprzedaż mebli, Poznań ul. Czwartaków 18 m 10. 8802g

Kupna
2 opony w dobrym stanie rozmiar 450-500x18 kupię, Józef Koterba, Mikstat pow. Ostrów Wlkp. 8854g
Prase złącznicza (mały format) kupię, M. Elvers, Gniezno, Roosevelta 12. 8423g
Parcelę willową w Gdyni — Orliwie kupię Zgłoszenia Poście-stante Gdynia dla nr 249250. 9161p
Spacerówkę używaną, giętą, drewnianą kupię, Poznań, Garbary 34 m 4. 8643g

Zbiór znaczków pocztowych kupię Oferty 14750! Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Świercowskiego 3. K1182
Dentystyczny fotel teleskopowy kupię, Oferty Biuro Ogłoszeń Świercowskiego 3, dia 8706g
Maszynę - mierzarkę kompletną w dobrym stanie kupię, Poznań Stary Rynek 58, i ptr tel. 33-50. 8760g
Piętyki porcelanowe nagrobkowe kupię Warszawa, Hoża 7, m 55 — Lementowski. K1232

Dnia 18 czerwca 1953 zmarła nagłe śp. z Rodaków Antonina Ceglewska
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Jelicach. W ciężej żałobie pożałeni
syn i swnowa Poznań, Kościuski 25 8800g

Dnia 20 czerwca 1953 zmarła nasza najukochańsza, jedyna córka śp. Jadwiga Grzegorzewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm. z domu żałoby w Obrzycku.
W głębokim smutku pożałeni rodzice i rodzina
Peckowo, pow. Szamotuły. 8761g

Dnia 19 czerwca 1953 zmarła nagłe moja najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, matka teściowa śp. z Kłosewskich Leokadia Primke
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Jelicach.
W głębokim smutku pożałeni mąż, dzieci i rodzina
Poznań, Słoneczna 1. 8784g

Dnia 18 czerwca 1953 zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najlepszy tatuś, syn, brat, szwagier i wujek śp. Tadeusz Sobkowiak
kupię
Przeżył lat 49.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jelicach. Nabór do żałoby za spokój duszy drogiego Zmarłego odprawione zostaną w środę 24 bm. o godz. 7, oraz w sobotę 27 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym na Jelicach.
W głębokim smutku pożałeni żona, dzieci i rodzina
Poznań, Dąbrowskiego 34, m. 10. 8796g

Dnia 18 czerwca 1953 zmarła nasza najukochańsza, jedyna córka śp. Jadwiga Grzegorzewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm. z domu żałoby w Obrzycku.
W głębokim smutku pożałeni rodzice i rodzina
Peckowo, pow. Szamotuły. 8761g

Dnia 19 czerwca 1953 zmarła nagłe moja najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, matka teściowa śp. z Kłosewskich Leokadia Primke
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Jelicach.
W głębokim smutku pożałeni mąż, dzieci i rodzina
Poznań, Słoneczna 1. 8784g

Dnia 20 czerwca 1953 zmarła nasza najukochańsza, jedyna córka śp. Jadwiga Grzegorzewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm. z domu żałoby w Obrzycku.
W głębokim smutku pożałeni rodzice i rodzina
Peckowo, pow. Szamotuły. 8761g

Dnia 18 czerwca 1953 zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najlepszy tatuś, syn, brat, szwagier i wujek śp. Tadeusz Sobkowiak
kupię
Przeżył lat 49.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jelicach. Nabór do żałoby za spokój duszy drogiego Zmarłego odprawione zostaną w środę 24 bm. o godz. 7, oraz w sobotę 27 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym na Jelicach.
W głębokim smutku pożałeni żona, dzieci i rodzina
Poznań, Dąbrowskiego 34, m. 10. 8796g

Dnia 18 czerwca 1953 zmarła nasza najukochańsza, jedyna córka śp. Jadwiga Grzegorzewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm. z domu żałoby w Obrzycku.
W głębokim smutku pożałeni rodzice i rodzina
Peckowo, pow. Szamotuły. 8761g

Szymek WIEKOPOLSKI Flaki po krotoszyńsku

Mamy przed sobą jadłospis restauracji PSS nr 1 w Krotoszyńcu. Ilość potraw duża, ich rozmaitość nie pozostawia nic do życzenia. Jak to zawsze w lokalach III kategorii ceny są bardzo przystępne. Węprzowina w kapuście i ziemniaki ze słoniną — zł 3,90. Ryż z masłem i cukrem — 4,30 zł. Kielbasa na gorąco z musztardą i chlebem — 4,40 zł.

Jak widzimy ceny są naprawdę niewysokie. Z jednym wyjątkiem, z powodu którego właśnie korespondent nasz nadesłał nam cytowany jadłospis jako ciekawostkę. Chodzi o flaki. Tak, zwykłe flaki, lubiany i pożywny posiłek, podawany w Poznaniu w lokalach wyższej, bo drugiej kategorii, w cenie około 4 zł za porcję, w Krotoszyńcu, w lokalu trzeciej kategorii kosztuje złotych 7,10.

Dlaczego?
Istnieją przecież jednolite receptury ustalane dla całego województwa, które wyraźnie wskazują na rodzaj, obfitość i ceny posiłków. A więc jak to? Flaki takie same, talerze co do wielkości takie same, a ceny różne.

Nie tylko jednak ceny są różne. Również i wielkość porcji. Noga węprzowa na przykład za 9,90 zł jest w Krotoszyńcu mniej więcej o połowę mniejsza od takiej samej nogi węprzowej podawanej w Poznaniu. Okazuje się, że nogi podaje się w różnych porcjach po 200, 300 gramów, co jest oczywiście słuszne, ale niesłuszne jest, że jadłospis obok ceny nie podaje wagi porcji. Wiemy, że było takie zalecenie i nie, które gospody stosują się doń jeszcze. Jednak zbyt wiele restauracji — z poznańskimi właśnie — zarzucało od dawna ten dobry, uniemożliwiający nadużycia zwyczaj.

Na wymienionym jadłospisie znajduje się końcowa uwaga: książka żyje w buforze. Wpisujemy do niej tą drogą nasze życzenie: prosimy trzymać się ściśle receptur i ujawniać je w cennikach! (la)

Rawickie Zakłady Drzewne wykonały plan półroczny przed terminem

Na 22 dni przed terminem Rawickie Zakłady Drzewne w Rawiczu wykonały zadania planu półrocznego. Do przedterminowego wykonania planu przyczyniły się krótko i długookresowe zobowiązania podjęte przez pracowników. W realizacji planu wyróżnił się racjonalizator Wacław Bartkowiak, który wykonał przyrząd do wycinania sztywników fasonowych. (wt)



„Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju” — mówi artykuł 68 Konstytucji PRL. Stale wzrastająca ilość żłobków i przedszkoli jest tego dowodem. Nie małże każdego dnia powstają przy fabrykach, PGR-ach i uczelniach nowe domy dziecka. Na zdjęciu widzimy odbudowany Dom Socjalny Uniwersytetu Poznańskiego przy ul. Spornej 4.

W Domu Socjalnym mieści się Przedszkole nr 76. W trzech oddziałach przedszkola 100 dzieci znajduje się pod opieką ze strony fachowych sił wychowawczych. Przedszkole zaopatrzone jest bogato w gry i zabawki, mile i pożytecznie spędzać będą tam czas dzieci w oczekiwaniu na powrót rodziców z pracy.

Troskliwa opieka i pomoc państwa w podnoszeniu stanu sanitarno - porządkowego

Tydzień Zdrowia zmobilizował całe społeczeństwo do walki o zdrowie, czystość, porządek i kulturę sanitarną w kraju. Jest to nie tylko zadaniem służby zdrowia. Sprawą tą interesują się organizacje masowe i terenowe rady narodowe.

Doniosłym wydarzeniem dla województwa zielonogórskiego był zorganizowany z okazji Tygodnia Zdrowia 2-dniowy Zjazd Naukowy Lekarzy, na który przybyli lekarze z wszystkich miast, miasteczek i gmin, by omówić zadania, jakie stoją na obecnym etapie przed lekarzami. Na Ziemi Lubuskiej przed kilku laty brak było wielu lekarzy, przychodni specjalistycznych, ośrodków zdrowia. Obecnie w większości gmin istnieją już przychodnie lekarskie i dentystyczne oraz izby porodowe. O pracy i niedociągnięciach służby zdrowia w woj. zielonogórskim dyskutowali zebrani na Zjeździe lekarze, którzy na zakończenie zwiedzili malownicze okolice Łagowa.

Czy chcesz być hutnikiem?

Polski przemysł hutniczy rozrasta się z każdym dniem. Rośnie Nowa Huta, huta im. Bolesława Bieruta i inne obiekty planu 6-letniego. Czekają one na fachowców, na kwalifikowanych absolwentów dwuletnich zasadniczych szkół hutniczych.

W dwóch takich szkołach: Zasadniczej Szkole Hutniczej w Siemianowicach, ul. Pszczyńska 10 — o specjalności „walcownik rur” oraz Zasadniczej Szkole Hutniczej w Świętochłowicach, ul. Wojska Polskiego 22, o specjalności „wytapacz stalowy” — kształcą się chłopcy 16-letni i starsi, mający ukończone co najmniej 4 klasy szkoły podstawowej. Uczniowie otrzymują stypendium oraz mieszkanie w internacie. Wnioski o przyjęcie do tych szkół należy składać w Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Alfreda Lampego 7, lub w sekretariatach zasadniczych szkół zawodowych naszego województwa.

W Gorzowie zainaugurowano Tydzień Zdrowia akademią, w której masowy udział wzięło społeczeństwo. Program uzupełniły występy artystyczne miejscowych zespołów. Ulicami miasta przeszedł barwny korowód, w którym wzięły udział drużyny pielęgnarskie, ratownicze i sanitarne z zakładów pracy oraz młodzież z kół PCK. W zakładach pracy ogłoszono pogadanki na tematy związane ze służbą zdrowia i zadaniami PCK. Wykorzystano także radio i kino. W wielu zakładach pracy i instytucjach powstały nowe koła PCK. Trwa werbunek członków. Do założonego w Państwowym Domu Dziecka i Matki w Gorzowie koła PCK wstąpiła cała załoga.

W Gorzowie zainaugurowano Tydzień Zdrowia akademią, w której masowy udział wzięło społeczeństwo. Program uzupełniły występy artystyczne miejscowych zespołów. Ulicami miasta przeszedł barwny korowód, w którym wzięły udział drużyny pielęgnarskie, ratownicze i sanitarne z zakładów pracy oraz młodzież z kół PCK. W zakładach pracy ogłoszono pogadanki na tematy związane ze służbą zdrowia i zadaniami PCK. Wykorzystano także radio i kino. W wielu zakładach pracy i instytucjach powstały nowe koła PCK. Trwa werbunek członków. Do założonego w Państwowym Domu Dziecka i Matki w Gorzowie koła PCK wstąpiła cała załoga.

„Dni Morza” w naszym województwie

Tegoroczne „Dni Morza” przebiegać będą pod znakiem wzmożonej walki o pokój, a jednocześnie będą przeglądem dorobku naszego kraju na odcinku gospodarki morskiej oraz sukcesów żegluga morskiej, śródlądowej, przemysłu stoczniowego i rybackiego.

W Gorzowie uroczystości rozpoczną się defiladą łodzi

PGR-y zakończyły już przerwykę buraków

Państwowe Gospodarstwa Rolne okręgu poznańskiego poszczycić się mogą w tym roku poważnym sukcesem. Zakończyły bowiem już w dniu 10 bm. przerwykę buraków cukrowych, jedną z najbardziej pracochłonnych robót pielęgnacyjnych.

Ukończenie tych prac o dwa tygodnie wcześniej niż w ubiegłym roku przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia plonów tej cennej rośliny przemysłowej. (m)

Na Warcie z udziałem miejscowych klubów sportowych. W „Dniach” odbywać się będą pokazy jednostek żegluga śródlądowej, nauka pływania, zdobywanie norm pływackich na BSPO i SPO. Wszystkie łodzie i kajaki LPŻ oraz klubów sportowych udostępnione zostaną wszystkim mieszkańcom miasta. W zakładach pracy, instytucjach, na wsiach i szkołach wygłaszane będą pogadanki obrazujące dorobek w dziedzinie gospodarki morskiej. Programy uroczystości urozmaicią występy artystyczne miejscowych zespołów, które przygotują śpiewy, tańce i recytacje o tematyce marynistycznej. Na zakończenie „Dni Morza” odbędą się „wianki” i zabawy ludowe. Zawody pływackie i kajakowe o puchar Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych oraz wycieczki statkiem stanowią będą również jedną z atrakcji „Dni Morza”.

Podobne imprezy przygotowuje LPŻ w Chodzieży nad jeziorem miejskim, gdzie punktem kulminacyjnym będą uroczystości w dniu 28 bm.

Bogaty jest program uroczystości z tej okazji w Obornikach, Kaliszu i Kępnie. Pokazy, regaty, defilady łodzi, przejażdżki łodziami i kajakami, przedmowa o pracy, koncert orkiestr wojskowych i innych, sztuczne ognie, rzucanie wianków i zabawy ludowe — oto atrakcje, które czekają publiczność na uroczystościach „Dni Morza”. St. M.

Powiat wągrowiecki przoduje w realizacji społecznego czynu drogowego

Wszystkie powiaty naszego województwa współzawodniczą między sobą w realizacji społecznego czynu drogowego. Na czele znalazł się powiat wągrowiecki, który na skutek dobrze zorganizowanego współzawodnictwa między gminami i gromadami wykazał się może pierwszymi wynikami na tym odcinku. Do współzawodnictwa stanęło 7 gmin i 69 gromad. Spośród gmin pierwsze miejsce zajmuje Wągrowiec-Północ, która do dnia 31. 5. br. wykonała tegoroczny plan drogowy w 85 proc. W wielu gromadach na terenie tej gminy wykonano nowe drogi i ulepszone nawierzchnie dotychczasowych dróg polnych. Dalsze gminy wykonały plan następująco: Wągrowiec — 70,3 proc., Gołańcz — 56,8 proc., Mieścisko — 52,3 proc., Damasławek — 50,4 proc., Skoki — 45,6 proc. i Wapno — 44,8 proc.

Najaktywniejsze są obecnie gminy Wągrowiec-Północ i Południe oraz Gołańcz, gdzie buduje się drogę o nawierzchni umocnionej na przestrzeni 300 m. (Kdw)

Zasiłą szeregi ochotniczych brygad żniwnych „SP”

W Technikum Mleczarskim we Wrześni odbyło się uroczyste

TABELA WYGRANYCH

3 DZIEŃ CIĄGIENIA	
Wygrane po zł 40 000 padły na nr 33207 63688.	
Wygrane po 20 000 zł padły na nr 10315 11468 103772.	
Wygrane po 10 000 zł padły na nr 13424 18083 37486 43805 52736 69777 77704 82066 90557.	
Wygrane po 5 000 zł padły na nr 138 27628 44053 55458 64028 79670 83587 92925 96012 97888 104051 105190 118171.	
Wygrane po 2 000 zł padły na nr 2810 9653 11387 12770 22602 24397 31709 33164 33759 35775 46663 51318 52057 53251 60038 61017 64275 68894 70661 91366 93652 93793 97601 100893 103309 106519 113298 115055.	
Wygrane po 1 000 zł padły na nr 2576 3535 5452 9652 9935 9950 10785 11916 14908 15083 18983 21637 23366 28436 33159 35834 38763 40470 41318 43266 45393 45445 45683 50202 50713 52412 52840 52932 52991 54059 60007 60538 61639 62859 63531 66723 68237 69774 71100 71269 71465 71550 73954 78886 79051 79115 80618 82785 82992 84827 86017 88029 89167 92957 100023 102055 103328 107465 110824 111598 116873 118474.	

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II pof. tel. nr 62.70. 64.75

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań K-4-20342

(Ciąg dalszy nastąpi) (12)

21 KRONIKA 22 CZERWIEC

NIEDZIELA	
Alejoze. Marcina	Słońce w.: 3.29
zach.: 20.18	Księżyc w.: 14.25
zach.: —	
PONIEDZIAŁEK	
Pauliny	Słońce w.: 3.30
Flawiusza	zach.: 20.18
Księżyc w.: 15.39	zach.: 0.02

Przejdźcie zachmurzenie duże ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Poza tym na ogół chmurno z wielkimi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna około +23 st. C. Wiatry słabe, chwilami silniejsze z kierunków zmiennych.

LISTY i ODPOWIEDZI

O czym Rada zapomniała

Pracownicy Technikum Leśnego w Goraju otrzymują co kwartał drzewo opałowe przydzielane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie. Ostatecznie zgodnie ze złożonym zapotrzebowaniem imiennym pracownicy Technikum uzyskali 27 metrów drzewa do rozdziału.

W wyniku podziału dokonano przez komisję bytowanego — mieszkaniową — sprzątaczkę Walentynę Nowak, mi mo iż figurowała na liście przesłanej do Prezydium PRN — drzewa nie otrzymała. W odpowiedzi na interwencję w tej sprawie usłyszała, że drzewo przysługujące członkom Związku Zawodowego. Należy zaznaczyć, że Rada Zakładowa nie uczyniła żadnych kroków w kierunku przyjęcia ob. No. w kierunku szeregi Związku. (M. U.)

(Nazwisko znane redakcji)
Rada Zakładowa przy Technikum Leśnym w Goraju za pominięcia widocznie, że jej obowiązkiem jest otoczenie troskliwą opieką wszystkich pracowników.
Rada Zakładowa przy Technikum Leśnym zdaje się równie nie wiedzieć o tym, że jednym z podstawowych zadań aktywności związkowej jest stałe werbowanie nowych członków i umożliwianie przez to wszystkim pracownikom korzystania z uprawnień związkowca. (1154)

Odpowiadamy Czytelnikom

J. S. K. 26. — Jak wyjaśnić kierownictwo zakładu — zmiany w odlewni przeprowadzono — celem podniesienia wydajności pracy. Decyzję w tej sprawie podjęto po naradzie z załogą odlewni. Pana przeniesiono do prac specjalnych z zakresu odlewnictwa gazowniczego, a zarobek Pana obliczany jest wg najwyższej grupy z przeciętną premią zakładu. (928)

Aleksander Kuik. — Dyrekcja Zakładów Mięsnych w Kościanie przychyliła się do prośby pracowników i wyraziła zgodę na przedłożenie przez Pana propozycje. (845)

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI CZERWONA ŁAKA

— Żniwować przyszedł — zawołał.
— Kto? — zapytał teraz Wojteczak.
— Z Raszkowa, z miasta, poznałem tego opasłego kupca, co ma knajpę przy rynku. Tam z nim są „Bracia Kurkowi” z bronią — mówił Szymek.
— Ile tego wszystkiego?
— Z pięćdziesiąt będzie. Kosy mają i grabie.
— Gdzie są?
— Na Biniewie, na tym polu przy szosie, koło torów kolejowych. Niedaleko.

Wojteczak rozejrzał się po ludziach i zawołał:

— Słyszeliście wszyscy o co idzie, powtarzać nie potrzeba. Trzeba zebrać z pola łamistraków, niech wracają do domu. Towaryszko, trzeba wywołać resztę z kościoła, chodźcie ze mną.

Poszedł pierwszy, a za nim ławą całą okolica. Najmniej pięćset chłopów. Szli, mówiąc niewiele. Po drodze zaopatrywali się w kije i kamienie.

Wśród pracujących przy koszeniu i wianianiu żyta zakotłowało się. Zobaczyli idących. Zaprzestali pracy i patrzyli na zbliżających się chłopów wyczekująco. Jednak na złodzieju czapka gore. Co płochniejsi uciekali już na drugą stronę toru. Inni ostrożnie wycofali się za „Braci Kurkowi”, którzy gotowali się do strzału. Rozległa się pierwsza salwa. Mogła ona oznaczać zarówno rozpoczęcie boju, jak i powitanie. Strzelcy kierowali swe lufy, jakby bez celu, beznadziejnie, a później, jak gdyby zwierzyzna nie była godna zachodu i wysiłków myśliwych, odwrócili się zgodnie i obalając dopiero co postawione kopy, nie zwracając nawet uwagi na tak świetne miejsce obrony jak nasyp kolejowy, poecieli za tymi, co jeszcze przed chwilą kryli się za ich plecami, a teraz biegli przed nimi o jakieś

dwieście metrów, zwinniejsi i szybsi od zawodowych biegaczy. Chociaż została za nimi groma zwierzyzna, woleli polecieć na kaczki... do knajpy swego kolegi po fachul!

Chłopi pogonili za nimi jeszcze kawałek dla postrachu i odebrania im ochoty do powrotu na pola. Przyjemnie było patrzeć na uciekających. Pożartowali, pośmiali się jeszcze trochę z męstwa „Braci Kurkowi” i zawrócili gromadą do Górnego.

Wiesz o tym, że Lipski ściągnął do pracy na swoich polach kilkuset denkinowców obozujących w Szczypiornie i Kaliszu, obiegła całą okolicę. W poniedziałkowe przedpołudnie gońcy między majątkami jeździli na pańskich koniach. Na ich wezwanie ludzie ścigali setkami do Górnego. Szli robotnicy dominialni z Sobótki, Kotowiecka, Lewkowa, Będzieszyńska, Borowca, z Gałązek Wielkich i Małych, Gutowa i Szczur. Drogi były bardziej zatłoczone niż w niedzielę. Trwał stan pogotowia. Teraz już nie występowali osobno ludzie z jednego folwarku przeciw swojemu panu, ale wszyscy razem. Wszyscy zdrowi: mężczyźni i kobiety całej okolicy, byli zmobilizowani i gdy zaszła potrzeba, łączyli się, by nie dopuścić do załamania strajku. Walka stawała się gorętsza, wymagała lepszej organizacji.

Ludzie gromadzili się na szosie, przy chałupach. Nowicka stała z Jadwiną na ręku koło chałupy a jej mąż Michał kręcił się ze Storzyskiem i Wojteczakiem wśród ludzi. Tłum był większy niż w niedzielę przed kościołem. Prawie wszyscy byli uzbrojeni w kije. Kobiety brały najmłodsze dzieci na ręce. Nikt nie chciał zostać w taki czas w domu. Wszyscy pragnęli przyczynić się do zwycięstwa strajku.

Minęło południe, kiedy ruszyli na najbliższe pole, gdzie pracowała niewielka grupka. Było ich może pięćdziesięciu.